

**Oświadczenie złożone przez senatorów
Grzegorza Wojciechowskiego, Roberta Mamąta,
Przemysława Błaszczyka i Kazimierza Jaworskiego
na 64. posiedzeniu Senatu
w dniu 6 listopada 2014 r.**

Oświadczenie skierowane do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta oraz do rzecznik praw obywatelskich Ireny Lipowicz

Szanowny Panie Ministrze! Szanowna Pani Rzecznik!

Pragniemy zapytać, jaka jest opinia obu Wysokich Urzędów o wartości dowodowej badań poligraficznych, potocznie zwanych badaniami wykrywaczem kłamstw, w postępowaniu karnym.

Zetknęliśmy się z trzema przypadkami, w których oskarżeni dobrowolnie poddali się badaniom poligraficznym i przeszli je pozytywnie, ale nie odnieśli z tego żadnych korzyści procesowych, a wręcz przeciwnie, uznani zostali za wyrafinowanych kłamców zdolnych do oszukania poligrafu.

To się zdarzyło w znanej obu urzędom sprawie Grzegorza W., skazanego przez Sąd Rejonowy w Kielcach, oraz w sprawie Radosława K. i Patryka R., skazanych za zabójstwo przez Sąd Okręgowy w Świdnicy.

Sprawa W. była przedmiotem kilku naszych oświadczeń, a sprawa K. i R. jest przedmiotem oświadczenia senatorskiego na obecnym posiedzeniu.

W drugiej z tych spraw prokuratura i sąd zakwestionowały wartość dowodową pozytywnego wyniku badania poligraficznego w stosunku do dwóch oskarżonych w jednej sprawie!

Na kanwie tych spraw dostrzegamy niebezpieczeństwo jednostronnej interpretacji wyniku badań poligraficznych, w każdym przypadku niekorzystnej dla oskarżonych. Jeśli wynik badania poligraficznego jest negatywny – źle dla oskarżonego, bo kłamie. Jeśli wynik jest pozytywny – jeszcze gorzej, bo kłamie wyrafinowanie, oszukuje w badaniu. A jeśli odmówi poddania się badaniu, to też źle – boi się badania, co znaczy, że jest winien.

Zasadne jest więc postawienie pytania o generalne podejście do wartości dowodowej badań poligraficznych. Czy jest w ogóle sens ich przeprowadzania, skoro pozytywny wynik można tak łatwo zdyskwalifikować, jak to nastąpiło w dwóch wymienionych sprawach?

Do Prokuratora Generalnego kierujemy zapytanie: jak szeroki jest zakres korzystania z badań poligraficznych w postępowaniach karnych, ile takich badań rocznie przeprowadza się w Polsce i czy zdarzają się przypadki, że pozytywny wynik testu na poligrafie zostaje zinterpretowany w sposób korzystny dla oskarżonego, czy też regułą jest kwestionowanie wartości dowodowej tego wyniku?

Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski
Robert Mamąta
Przemysław Błaszczyk
Kazimierz Jaworski